GŁOS POMORSKI

Nr. 191 — Rok 3. (GAZETA POMORSKA) **Numer pojedyńczy 1500 mk.**

Prenumerata miejscowa: Przy odbiorze w ekspedycji i w agenturach miejscowych miesięcznie **33.300** mk., przedpłata na poczcie z odnoszeniem do domu miesiecznie **33.733** mk. — pod opaską w Polsce i do Gdańska 19.400 mk., do Niemiec 21.900 mk. polskich lub ich wartość walutowa, do Francji 5,— frc., do Anglji 0,8 shilling, do Stanów Zjednoczonych 35 cents. W razie nieprzewidzianych wypadków jak strejki, przeszkody techniczne itd. prenumeratorzy nie mają prawa żądania niedostarczonych numerów, lub zwrotu prenumeraty. — Rękopisów nadesłanych nie zwraca się.

Rachunek bieżący: Bank Powiatowy, Grudziądz, Bank Związku Sp. Zarobk. Danziger Priva Aktienbank Gdańsk i Grudziądz. — P. K. K. P. Grudziądz. — Konto czekowe **Gdańsk nr. 2930.** Konto pocztowe: Kasa Oszczędnosci Oddzia w Poznaniu nr. 201 193. Miejsce płatności wykonania: Grudziądz

Ogłoszenia z Polski: Wiersz wysokosci milimetra w **dziale ogłoszeniowym** na stronie 8-łamowej 1000 mk., w **dziale reklamowym** na stronie 13-łamowej przed tekstem 6000 mk., wśród tekstu 4000, za tekstem 3000 mk., dla W. M. Gdańska obowiązują te same ceny, dla **Niemiec** dochodzi 50% nadwyżki, dla reszty zagranicy 200% nadwyżki, płatne w markach polskich lub ich wartosci walutowej. Za tłómaczenia oblicza się 20% nadwyżki. — **Rachunki** są natychmiast płatne, w razie zwłoki dłuższej niż 72 godzin stosować będziemy ceny bieżące, skreślając wszelkie rabaty. — **Administracja nie przejmuje** odpowiedzialności za termin umieszczenia ogłoszenia.

Dyrektor przyjmuje od godz. 10-tej do 11-tej przed południem
Redaktor Naczelny przyjmuje od godz 11-tej do 12-tej w południe.

Redakcja i Administracja Groblowa 27/29. | **Grudziądz,** czwartek, dnia 23-go sierpnia 1923. | Telefon nr. **50** i **51.**

Rząd Rzeszy grozi represjami.

Najostrzejsze środki zapobiegną katastrofie gospodarczej.

Berlin, 21. 8 (Pat). Gabinet Rzeszy odbył wczoraj posiedzenie pod przewodnictwem kanclerza. Rząd decydował się uciec do najostrzejszych kroków celem zapobieżenia katastrofie gospodarczej.

Havenstein nie zgodzi się na politykę rządu.

Wiedeń, 21. 8. (PAT.) „Neue Frei Presse" donosi z Berlina: Prezydent banku Rzeszy Havenstein otrzymał uchwałę rady gabinetowej o polityce gospodarczej rządu. **Havenstein nie zgodzi się na ten program, wówczas będzie wezwany do ustąpienia.** Gdyby wezwanie to pozostało bez rezultatu, wówczas rząd zwoła parlament celem zmiany ustaw autonomji banku Rzeszy co zmusi Havensteina do ustąpienia.

Berlin, 21. 8. (PAT.) Na wczorajszem posiedzeniu gabinetu Rzeszy zajmowano się kwestją utworzenia funduszu dewizowego celem zakupu **środków żywnościowych zagranicą. Pozatem obradowano** także nad cenami węgla i opłatami transportowemi oraz nad zagadnieniami podatkowemi.

Berlin, 21. 8. (PAT.) W związku ze sprawą utworzenia t. zw. **funduszu dewizowego** donoszą, że odbędą się rokowania rządu z przedstawicielami rolnictwa i handlu. Zdaniem rzeczoznawców, na cele funduszu dewizowego potrzebnych będzie do 500 miljonów marek złotych.

B. Kanclerz Rzeszy Wirth w Moskwie.

Moskwa, 21. 8. (Pat.) Przybył tu były kanclerz Rzeszy Wirth.

Komuniści postawili przed kopalnią szubienicę.

Krwawe starcia w kopalni Haking.

Kolonja, 21. 8. (PAT.) „Kölnische Volkszeitung" donosi z zagłębia Ruhry, że komuniści **na kopalni Haking wypędzili urzędników z zarządu, zbudowali przed gmachem zarządu szubienicę i następnie usiłowali powiesić dyrektora.** Podczas starć policji z demonstrantami zabito szereg osób.

Nota francuska treścią żółtej księgi.

Zmiana ambasadorów angielskich w Paryżu i Waszyngtonie.

Paryż, 21. 8. (PAT.) Odpowiedź francuska na notę angielską z dnia 11 sierpnia została wręczona **dziś rano** angielskiemu charge d'affaires w Paryżu. Nota francuska stanowi **50 dalszych stronnic księgi żółtej i** poza szczegółową odpowiedzią na każdy z 55 paragrafów noty angielskiej zawiera dane oświetlające w porządku chronologicznym sprawę reparacji. Nota opublikowana będzie **jutro.**

Paryż, 21. 8. (PAT.) Pisma donoszą z Londynu o mających nastąpić w najbliższym czasie zmianach na stanowiskach ambasadorów angielskich w Paryżu i Waszyngtonie.

Londyn, 21. 8. (PAT.) W oczekiwaniu opublikowania treści odpowiedzi francuskiej „Manchester Guardian" pisze, że rząd angielski spodziewa się przedewszystkiem odpowiedzi na dwa zasadnicze postulaty: pierwszy dotyczy złagodzenia okupacji zagłębia Ruhry, drugi **zgody na rozpatrzenie zdolności płatniczej Niemiec.**

STINNES I CUNO W LONDYNIE.

Paryż, 21. 8. (PAT.) „Matin" donosi z Londynu, iż oczekują tam przybycia Stinnesa i b. kanclerza Cuno.

W Szwajcarji przedłużono pracę na kolejach z 8 na 9 godzin.

Berno, 21. 8. (PAT.) Szwajcarska rada związkowa postanowiła przed[illegible]ę na kolejach związkowych z 8 na 9 godzin dziennie.

Przygotowania do założenia Banku emisyjnego.

Rada ministrów rozpatrzy projekt statutu Banku. — Fałszywe pogłoski, dotyczące rokowań p. Kucharskiego.

Warszawa, 21 sierpnia.

Wczoraj odbył p. minister skarbu naradę z ministrem przemysłu i handlu, oraz reform rolnych w sprawie **założenia Banku emisyjnego.**

Wczorajsza konferencja miała na celu przedyskutowanie i ustalenie zasad **organizacji Banku.** W wyniku tych narad przedstawi minister skarbu na jutrzejszej Radzie ministrów ogólny projekt statutu Banku, poczem ma być utworzona specjalna komisja do opracowania szczegółowego projektu statutu.

W związku z tem należy dodać, że wszelkie kombinacyjne pogłoski ze źródeł niemieckich o rokowaniach jakie rzekomo p. min. Kucharski miał odbyć w Paryżu z francuskiemi kołami rządowemi i finansowemi w sprawie uzyskania miljarda franków na pokrycie tegorocznego deficytu budżetowego są w całości **zmyślone.**

P. minister nie podejmował żadnych rokowań, w tym kierunku wobec czego nie mógł oczywiście prowadzić rozmów nad szczegółowymi warunkami tych czy owych paryskich kół finansowych.

Faktem jest jedynie to, że rząd uważa za możliwe zrealizowanie w najbliższym czasie jako najwłaściwszego środka projektu stworzenia w najbliższym czasie **instytucyj biletowej opartej na silnych podstawach i przystępuje bezzwłocznie do prac przygotowawczych.**

Niebezpieczeństwo żydowskie.

W Polsce jest żydów 4.100.000, a może ich być niedługo więcej.

Grudziądz, 22 sierpnia.

Ze względu na to, iż w Rosji sowieckiej niema przedstawiciela Ameryki, a najbliższem miejscem paszportowem dla emigrantów rosyjskich jest Warszawa, cały ruch emigracyjny rosyjski przechodzić będzie przez Polskę.

Liczba osób z Rosji dopuszczona przez amerykańskie władze do wylądowania w Ameryce w przyszłym roku wynosi **50 tysięcy osób.**

Zapytujemy, znając sympatje rzesz żydowskich do Polski, **ile tysięcy żydków cichaczem pozostanie w Polsce,** zwiększając znakomicie cyfrę 4.100.0000 żydów w Polsce.

Giełda pieniężna

z dnia 22 sierpnia

Złoty polski	40.000
Marka niemiecka	0.03
Dolary Stanów Zjedn.	246.000
Franki francuskie	13.650
„ belgijskie	10 850
„ szwajcarskie	44.300
Fundt szterling ang.	1.115.000
Liry włoskie	10.500
Guldeny holenderskie	96.400
Korony szweckie	65.100
Korony duńskie	45.700
Korony norweskie	40.200
Korony czeskie	7.170

Nasi socjaliści na usługach Berlina.

Grudziądz, *22* sierpnia.

Że P. P. S. jest partją, będącą na usługach żydostwa i Niemców i że łączy się z niemi w ich antypolskiej robocie — tego można byłoby już nie powtarzać, gdyż jest to fakt ogólnie znany.

Warto jednakowoż oświetlić postępowanie **naszych** socjalistów, aby jeszcze tym, którzy są zahypnotyzowani pepesowską ideologją, otworzyć oczy na **destrukcyjną robotę tej partji,** która jakby na szyderstwo operuje przymiotnikiem polskości.

Nasz socjalizm jest raczej partją niemiecką, żydowską, wszystkiem innem, tylko nie polską.

Wierzę natomiast, że socjaliści niemieccy **są Niemcami,** — a żydowscy — żydami.

Wypadki ostatnie rzucają właściwie światło i **są powyższego twierdzenia niezbitym dowodem.**

Socjaliści niemieccy razem z burżuazją **tworzą nowy rząd w Rzeszy.**

Nasi socjaliści rząd większości polskiej podkopują.

Socjaliści niemieccy w parlamencie wnieśli interpelację w **sprawie** niezgodnego (!!) z postanowieniami traktatu wersalskiego obchodzenia się Polski z mniejszością niemiecką.

P. P. S. w prasie i na terenie sejmowym atakuje rząd polski za.... **„represje stosowane względem niemieckich organizacji i za zamknięcie Deutschtumsbundu (!!).**

Wymowa tego zestawienia jest tak w swej podłości jaskrawa, że wszelkie prównania, wszelkie słowa napiętnowania bledną wobec takiego antypolskiego czynu i to ze strony partji, mieniącej się być polską(?!) —

Innego określenia takiego postępowania, jak: **zbrodnia!** nie masz w ludzkim języku.

P. P. S. występuje przeciwko rządowi polskiemu i ręka w rękę idzie z socjalistami niemieckiemi, którzy przecież nie tylko oskarżają rząd polski, ale terroryzują i szykanują tego robotnika polskiego w Niemczech, którego P. P. S. chce być opiekunem.

O ironio!!

P. P. S. **z zwalczaniu polskości idzie o lepsze z Niemcami!**

To jest fakt, którego nie zakryje mydlenie oczu robotnikom różnymi przymiotnikami polskiemi.

Treść ohydna w taktyce socjalistów naszych wyjrzała w całej swej nagiej prawdzie.

P. P. S. idzie z sukursem niemieckim towarzyszom przeciwko rządowi polskiemu, i to w chwili, gdy rząd niemiecki z całą bezwzględnością tępi wszelkie objawy polskości u siebie, w Niemczech, w chwili, gdy życie robotnika polskiego w państwie „bojaźni Bożej" jest zagrożone hakatystyczną działalnością organizacji pruskich.

Socjaliści niemieccy jednak tego nie widzą, a mają tyle czelności, że występują z **interpelacją** w parlamencie Rzeszy tej **treści:**

> **„Od lat obserwuje naród niemiecki z wzrastającym niepokojem położenie niemieckości w Polsce. Przeszło 600 000 Niemców opuściło pod naciskiem zarządzeń polskich swoją ojczyznę. Bez względu na traktat wersalski i Ligą Narodów obcho[illegible]**

kilka tysięcy kolonistów i dzierżawców z ich własności. Wydalono prawie wszystkich niemieckich robotników i urzędników z publicznych instytucji. Pod nikłemi pozorami wydalono niemieckich poddanych.

W końcowym ustępie interpelacji czytamy:

Co zamierza uczynić rząd Rzeszy, ażeby zapewniono rodakom niemieckim w Polsce korzystanie z przysługujących im według traktatów praw?"

Co na to nasi socjaliści?

Może wniósł interpelację do Sejmu w sprawie gwałtów dokonywanych na ludności polskiej w Niemczech?

Nic z tego!

Nasi socjaliści solidaryzują się z socjalistami niemieckiemi w atakowaniu rządu polskiego, a więc zgodni są, że **„Niemcom u nas się krzywda dzieje, a Polacy w Niemczech mają, jak wraju!"**

Brak nam miejsca na wyczerpujące wskazanie socjalistom niemieckim z jakich to przywilejów korzystają u nas Niemcy, ale warto tych kilka ostatnich wierszy poświęcić naszej Polskiej (??) Partji Socjalistycznej i wskazać jej, **aby zawróciła z drogi haniebnej walki z polskością i przestała działać na rękę naszym wrogom, gdyż** inaczej zbrodnia ta zemścić się może na nich samych.

Robotnik nasz jest polski i nigdy nie pozwoli, aby plwano na najdroższe dlań ideały i aby pomagano wrogom w zwalczaniu państwa polskiego. (I. S.)

Streseman - zbawca Niemiec.

(Specjalna korespondencja „Głosu Pomorskiego.")

Paryż, 18 sierpnia.

Niemcy już były bliskie rewolucji.

Do tego gwałtownego wybuchu pchał je niewątpliwie gabinet nacjonalistów niemieckich dr. Cuno. Zacierali już ręce Erhardtowie, a tymczasem . . . chłop strzela, a Pan Bóg kule nosi, jak mówi przysłowie.

Wszystko, tak pięknie uplanowane, skończyło się na kilkunastu zabitych i kilkuset rannych, ponieważ strajk generalny został złamany przez wstąpienie socjal-demokratów do rządu i mocnej z ich strony decyzji ochrony kraju przed rewolucją.

Ciekawy to zresztą obrazek i zastanawiający moment, kiedy marksiści, rewolucjoniści z zasady, by do tej rewolucji nie dopuścić, łamią najbezczelniej w świecie dogmaty Marksa i wstępują do burżuazyjnej, arcyburżuazyjnej koalicji rządowej pod wodzą Stresemanna. Ale nie czas jest teraz na refleksje, wystarczy ten szczegół zachować w pamięci.

Co oznacza nowy gabinet dr. Stresemana, ludowców (czytaj drobnego i średniego przemysłu), socjalistów, demokratów i katolików?

Czy jako radykalna zmiana po osławionym „neincabinecie" dyrektora linji Hamburg—Ameryka?

Czy nowe tendencje w stosunku do Francji?

Czy nowa polityka finansowa?

Trudno już dziś sobie na to odpowiedzieć.

„Temps", półurzędowy organ francuski, przypomina, że dr. Streseman wygłosił w czwartek ubiegły w Reichstagu między innemi zdanie, „które wolanoby zapomnieć". Powiedział mianowicie, że „walka o Ruhrę nie powinna być ani porzucona, ani nawet przerwaną". Ale zaraz dodaje, że gabinet nowy ma w swoim składzie ludzi, którzy mogliby zagadnieniu odszkodowań realnie spojrzeć w oczy.

Biuro prasowe parlamentarne socjalistów niemieckich natomiast nazywa nowy gabinet „rządem polityki wykonania", a i sam kanclerz, aczkolwiek z żywą satysfakcją cytował ustępy z ostatniej odpowiedzi rządu angielskiego na notę francuską i belgijska o „nielegalności" okupacji Ruhry, wyraził się, że z tego nie należy wnosić, iż polityka jego ma być w czemkolwiek letargiczną.

Nie spieszmy się z wnioskami, co do nowego kursu niemieckiej polityki zagranicznej. Niewątpliwie powiał wiatr nowy. Nowi ludzie przyszli do władzy, którzy na serjo uratować chcą kraj przed anarchją monarchiczno-komunistyczną. A ponieważ bierny opór w Ruhrze był jednym ze skutków tej anarchji, coś się musi zmienić.

Skład nowego gabinetu, za wyjątkiem zdaje się samego kanclerza, który się dziwnie dobrze umie przystosować do sytuacji, jest szczerze republikański. Zdaje się więc, że partje odwetu z ich tajnemi organizacjami nie znajdą w tym rządzie poparcia lub oparcia, przeciwnie.

Mówi się także, a „Petit Parisien" najpoczytniejsze pismo francuskie od dwuch dni z lubością to powtarza, o silnym antagonizmie, panującym pomiędzy Stinnesem a Stresemannem, inaczej mówiąc pomiędzy wielkiemi magnatami kapitału, a drobno i średnio-zamożnymi przemysłowcami i kupcami. Może więc i z tego powodu polityka „kredytów", którą inaczej jak rabunkową, nazwać nie można było, ustanie.

Ale w każdym razie, to jedno jest pewne, że skarb znajduje się w rękach socjalisty Hilferinga, który zapowiedział oparcie całej gospodarki o zrównoważony budżet, o podatki, o zaprzestanie szafowania pieniędzmi, o przerwanie inflacji, o emisji złotych marek.

Jest to więc program ratowania Niemiec przed katastrofą, z któreiby z pewnością państwo wyszło mocno poszkodowane pod każdym względem, a o czem w swej ślepej zaciekłości nie chcieli słyszeć nacjonaliści. A jeżeli tem uprzytomnimy sobie, że polityka katastrof, prowadzona tak skutecznie przez dr. Cuno, miała na celu wytworzenie chaosu w Europie, nie zapłacenia Francji, pokłócenia Aljantów i skoncentrowania bogactw niemieckich w rękach kilkunastu rekinów czy kapitanów przemysłu i finansów, nowa polityka musi być zapowiedzią doniosłych zmian na polu zbiorowej psychiki społeczeństwa niemieckiego i w zakresie polityki zagranicznej.

Stefan Włoszczewski.

Z ostatniej chwili.

Panika na giełdzie w Gdańsku.

Za markę polską płacono 25-26 marek niem.

(Telegram „Głosu Pomorskiego.")

Gdańsk, 22 sierpnia.

Dziś na giełdzie prawdziwą panikę wywołały niebywałe **zwyżki kursów dewiz zagranicznych.** Wiadomość o zniżce marki niemieckiej w N. Jorku już wczoraj podniosła **kurs dolara w Berlinie ponad 5 miljonów, dziś oddziałało to na rynek pieniężny gdański.**

Od rana płacono za dolar **7 miljonów, za markę polską 25—26.**

Groźna sytuacja pod Melillą.

Paryż, 21. 8. (PAT.) Szef sztabu generalnego gen. Weyler odbył z wracającym z Melilli prezydentem rady ministrów konferencję, na której zgodzono się co do **podjęcia zarządzeń wojskowych**, wymaganych w związku z sytuacja pod Melillą. **Różne garnizony otrzymały rozkaz wysłania do Lelilly wojska.**

Strajk generalny górników w Czechach.

Praga, 21. 8. (Pat.) Wczoraj wybuchł tu strajk generalny górników wszystkich rewirów węglowych.

1.100.000 górników porzuciło pracę.

Praga, 21. 8. (PAT.) Strajk generalny w okręgu górniczym objął 1 100 000 górników. W kilku mniejszych kopalniach okręgu Pilzna i Berna nie przerwano pracy. Władze wydały zakaz sprzedaży alkoholu na terytorjum objętem przez strajk.

Praga, 21. 8. (PAT.) Minister obrony krajowej Udržal w swej podróży, dokonanej drogą powietrzną do Jugosławji badał możliwość zaprowadzenia stałej komunikacji powietrznej **pomiędzy Pragą, Serajewem i Grawozą. Możliwe, iż linja powietrzna zostałaby przedłużona do Rzymu.**

Praga, 21. 8. (PAT.) „Narodni Polityka" dowiaduje się, że niedawno wszczęto rokowania w sprawie zawarcia układu handlowego pomiędzy Stanami Zjedn. a Czechosłowacją.

Dług Rzeszy wynosi 117.7 biljonów.

Berlin, 21. 8. (PAT.) Bieżący dług Rzeszy podniósł się w ciągu ostatnich dni bieżącego miesiąca z **59,4 biljonów marek na 117,3 biljonów.** Z tych prawie sześćdziesięciu biljonów nowego długu pokrytych zostało zaledwie 1,79 bilj. dochodami państwowemi. W ten sposób tylko 2½ proc. wydatków państwowych znalazło pokrycie w dochodach.

WIZA NIEMIECKA KOSZTUJE 20 MILJ. MK. NIEM.

Warszawa, 20. 8. (PAT). Konsulat niemiecki w Warszawie pobiera od soboty za wizę **20 miljonów marek w walucie niemieckiej.**

W BAGDADZIE CHOLERA.

Paryż, 21. 8. (PAT). Z Bagdadu donoszą, iż wybuchła tam wśród kulisów perskich epidemja cholery. Dotychczas zarejestrowano 744 wypadki. W całym Bagdadzie zmarły **już 3 osoby na cholerę, w Barsorze 76 osób.**

CHIŃSKIE BANDY NAPADŁY HAN-KAU.

Londyn, 21. 8. (PAT). Według doniesień Reutera, **chińskie bandy napadły miasto Han - Kau, podpaliły szpital misji angielskiej, kościół katolicki** oraz dzielnicę cudzoziemców, poczem splądrowały miasto. Miejscowy garnizon rozpoczął obronę, w której sracił 8 zabitych, zmuszony był jednak cofnąć się z miasta.

Paryż, 21. 8. (PAT). „Journal" donosi z Akwizgranu, iż z pośród rannych w czasie ostatnich rozruchów **15 osób zmarło.**

Paryż, 21. 8. (PAT). „Journal" donosi z Maillu, iż powstańcy zaatakowali koło miejscowości Aroot (?) **wojska hiszpańskie. Hiszpanie stracili 70 żołnierzy w zabitych i rannych.**

Nicea, 21. 8. (PAT). Omnibus automobilowy wpadł do rzeki Var. 6 osób zabitych, 13 rannych; wszyscy Amerykanie.

Konstantynopol, 21. 8. (PAT). W zgromadzeniu narodowem sprawozdawca komisji spraw zagr. referował **projekt ustawy** ratyfikującej traktat lozański.

*

Wiedeń, 21. 8. (PAT.) „Neue Freie Presse" **donosi z** Londynu: Dnia 1 października odbędzie się pod przewodnictwem Baldwina konferencja premjerów dominjów. W naradach weźmie poraz pierwszy udział premjer irlandzkiej republiki. Konferencja zajmie się następującemi sprawami:

1) omówienie polityki zagranicznej Wielkiej Brytanji od roku 1921 oraz ustaleniem **wytycznych polityki zagranicznej na przyszłość;**

2) kwestją polityki zbiorowej, organizacją współpracy floty morskiej z flotą napowietrzną, **rozszerzeniem użycia telegrafu iskrowego** i zaprowadzeniem **nowych linji komunikacji napowietrznej;**

3) kwestją żeglugi i polityką kolonjalną.

MALARJA W G[illegible]ESKIEJ.

Moskwa, 21. 8. (PAT.) Epidemja malarji w guberni odeskiej przybrała **groźne rozmiary.** Zarejestrowano przeszło 10 000 wypadków.

Z za kulis Urzędu Emigracyjnego w Grudziądzu.

Niewspółmierność kosztów utrzymania do efektu. — Urząd Emigracyjny bez emigrantów. — 2 funkcjonarjuszy państwowych na osobe reemigranta. — Z czyją to szkodą?

Grudziądz, 22 sierpnia.

Ministerstwo Pracy i Opieki Społecznej zorganizowało w pewnych centrach kraju, jak np. w Grudziądzu, Poznaniu, Szamotułach — Urzędy Emigracyjne, których zadaniem jest przyjście z pomocą wracającym z Niemiec emigrantom. —

Zasadniczo zlecona im misja opieki nad reemigrantami jest wysokiej wartości społecznej; pytanie tylko, **czy koszta utrzymania tych placówek stoją w należytym stosunku do efektu?**

Nie są nam bliżej znane wyniki pracy Urzędu Emigracyjnego w Poznaniu, natomiast co do

celowości pracy w grudziądzkim urzędzie,

emigracyjnym, mamy uzasadnione zastrzeżenia —

Urząd ten początkowo znajdował się w Grupie, pod Grudziądzem i działalność swą rozwijał dosyć intenzywnie, opiekując się około 300 reemigrantami. —

Z chwilą przeniesienia Urzędu do Tuszewa liczba reemigrantów zmalała do zera, wskutek wyszukania przez owe rodziny miejsc zarobkowych.—

Należało oczekiwać, że i liczba zatrudnionych pracowników winna być zmniejszona w tym samym stosunku; wskazywałaby na to rozsądnie pojęta zasada oszczędności!

Tymczasem dziś mamy w Urzędzie Emigracyjnym jedną tylko rodzinę, składającą się coś z czterech osób i

niezredukowany ten sam personel

pracowników, jako to: **komisarza z VII klasą płacy urzędników państwowych, podkomisarza, jedną biuralistkę i . . . 7-iu stróżów!!**

Ponadto są do dyspozycji Urzędu **2 bezczynne konie, które żrą owies na koszt skarbu. —**

Człowiek nawet najmniej wtajemniczony w arkana gospodarki Urzędów Emigracyjnych spostrzeże ten **niewspółmierny stosunek personelu do ilości pracy.**

Czyż aż 7-iu dozorców potrzeba do pilnowania magazynów żywnościowych i czy uchodźcy potrzebują, aby ich dozorowano?

Prawda, że magazyny te są dość, a nawet bardzo zasobne w prowianty; mąki jest tyle, że przez 4 miesiące można żywić conajmniej 100 osób! Mąka leży od tak dawna, że, jak opowiadają, zupełnie już skamieniała.

Czy to prawda, trudno stwierdzić, faktem jest, że prowianty, zbyt długo leżąc, psują się, pleśnieją i nie są zdatne do użytku, przynajmniej tracą na wartości spożywczej. —

Urząd Emigracyjny w Grudziądzu ma być zlikwidowany. — Odpowiedni wniosek ze strony komisarza urzędu do Warszawy został wysłany, ale czy nie należało tego uczynić dużo wcześniej, już wtedy, kiedy

Urząd Emigracyjny bez emigrantów —

w czerwcu rb. przenosił się z Grupy do Tuszewa i obchodził uroczyście dzień poświęcenia?!

Czyż ten dzień już właściwie nie powinien być dniem likwidacji częściowej lub zupełnej?

Ileżby na tym skarb zaoszczędził?

Wniosek przeto o zlikwidowanie tego Urzędu o całe kilka miesięcy wpłynął za późno. — Kto na tym traci?

O to, zdaje się, najmniej w dzisiejszych czasach się troszczą.

Wiadomo tylko, że to zapłaci obywatel obciążony podatkami.

Opinja ogółu jest żywo zaniepokojona podobnym stanem gospodarki i słusznie żąda wyjaśnień, których, niestety, w powyższej sprawie udzielić już nie możemy.

Zwracamy tylko uwagę czynników wyższej instancji że dobro ogółu wymaga rozciągnięcia troskliwej pieczy nad tymi urzędami, których istnienie jest zbędne, lub których celowość winna być przystosowana do warunków. —

Ankieta mieszkaniowa „Głosu Pom."

Co mówią lokatorzy o ustawie o ochronie lokatorów?

Głos właściciela kamienicy.

Porozumienie lokatorów z kamienicznikami konieczne.

Jako przykład podaję następujący fakt:

W moim domu przy ul. Pańskiej zamieszkuje razem 14 lokatorów włącznie z dwoma sklepami.

Za mieszkania, 2 po 5, 3 po 3 i 7 po 2 pokoje z kuchnią itd pobieram miesięcznie razem 20.000 marek. Za dwa sklepy odebrałem za czas od 1. 5. 22 do 1. 9. 23 275.000 mk. Za wodę, wywiezienie śmieci, kanalizację itd. zapłaciłem za 1 rok 317.760 mk. Więc nie mam na pokrycie na koszta przypadające dla Magistratu w wysokości 42.760 mk. Niedobór ten przypada na bardzo poważny sklep, znany jako najlepiej prosperujący skład mydła, którego dzierżawcą jest p. Otton Mallon pod firmą „Heimchen".

P. Mallon zobowiązań przyjętych nie wypełnił, a wymawiał się, że był zaciągnięty na ćwiczenia wojskowe, z powodu tego miał straty i wydatki.

Wobec takich faktów, których jest bardzo dużo, trzeba koniecznie się starać aby ustawa o ochronie lokatorów zmienioną była. **Wspólne porozumienie się pomiędzy lokatorami a właścicielami kamienic** najprędzej prowadziłoby do celu. Jestem przekonany, że większość lokatorów także pragnie wspólnej ugody."

Paweł Nawrocki.

„Bądźmy więcej sumienni".

(Znamienny głos lokatora).

Jak z jednej strony trafiają się właściciele domów zachłanni, którzy radziby byli nawet umiarkowanie płacących komorne lokatorów usuwać, byle mieszkaniami paskować, tak z drugiej strony zdarzają się lokatorzy bez sumienia, bez najmniejszego poczucia honoru i sprawiedliwości, płacąc często za obszerne 3—4 ubikacje z przynależytościami przy obecnym spadku marki śmiesznie mały czynsz, wynoszący 4—6000 mk. jakby na drwiny. Lokator widocznie chce poczęstować właściciela domu paru papierosami lub cygarem. Równocześnie ten sam lokator nie waha się za odstąpiony pokój sublokatorowi pobierać 100 000 i więcej.

Bądźmy więcej sumienni — szanujmy się wzajemnie, trochę sprawiedliwości zgodnej, — czasy fatalne wnet się zmienią i poprawią i ustawa o ochronie lokatorów, która była konieczna przejdzie do historji.

J. Talaga
Sekretarz Centr. Związku Pracodawców.

Gdańsk narusza traktat wersalski.

Maskowana pożyczka zagraniczna. — Obejście uprawnień Polski.

Gdańsk, 21 sierpnia.

Senat gdański nea tajnym posiedzeniu senatu postanowił wprowadzić **bony złote**, oraz stworzyć bank emisyjny. Akcję całą powierzono Privat-Aktienbank, który wraz z bankami niemieckiemi ma zebrać pół miljona funtów szterlingów, jako podstawę pod nową walutę. Pozornie sprawa tak wygląda, w rzeczywistości jest to tylko szwindel gdański, gdyż za Privat-Aktienbank stoi Berlin. Będzie to pożyczka zaciągnięta w Niemczech z obejściem uprawnień Polski, bez której zezwolenia Gdańsk nie może zaciągać pożyczki zagranicznej.

Cało to przedsięwzięcie opierać się będzie na kapitale niemieckim, którego zadaniem będzie nadal utrzymywanie zależności polityki Gdańska od Berlina.

Kombinacja ta jest grubym szwindlem sprzecznym z postanowieniami Traktatu Wersalskiego, przeto Rząd polski jaknajrychlej powinien odpowiednie poczynić kroki, aby sparaliżować zakusy **niemieckiego kapitału w kierunku ekonomicznego opanowania W. M. Gdańska.**

Upadek prasy polskiej w Niemczech.

„Dziennik Berliński" i „Wiarus Polski" przestały wychodzić.

Grudziądz, 22 sierpnia.

Smutne wieści nadeszły ostatnio z Niemiec.

Niezmiernie uboga prasa polska w Niemczech poniosła dotkliwą stratę, albowiem znikają dwa najpopularniejsze dzienniki polskie, a mianowicie **„Wiarus Polski"** w Bochum (Westfalja) i **„Dziennik Berliński"** w Berlinie.

„Wiarus Polski" już przestał wychodzić. Fatalne warunki w niemieckim przemyśle graficznym zmusiły wydawnictwo do przeniesienia się do Polski.

„Dziennik Berliński" jeszcze wychodzi, ale w tych dniach kończy swoje istnienie, również z powodu trudności wydawniczych.

Życie polskie narodowe w Niemczech ponosi wielką klęskę. „Wiarus Polski" był bowiem od szeregu lat **szermierzem idei polskich** wśród polskich rzesz robotniczych we Westfalji. „Dziennik Berliński" znów, jako centralny organ wychodźtwa polskiego w Niemczech, wychodzący od lat 27, w życiu polonji berlińskiej, jak i w życiu całej emigracji polskiej, bardzo doniosłą odgrywał rolę.

Obecnie na terenie Rzeszy niemieckiej wychodzą jedynie dwa pisma polskie„ „Narodowiec" w Herne (Westfalja)i „Gazeta Olsztyńska" w Olsztynie na Warmji.

Ileż to gazet niemieckich wychodzi w Polsce?

A Niemcy jednak żalą się jeszcze na ucisk prasy niemieckiej w Polsce.

Rozbudowa portu handlowego w Poznaniu.

Grudziądz, 22 sierpnia.

Od dawna już podejmowano w Poznaniu myśl **rozszerzenia i rozbudowania portu handlowego na Warcie.**

Chodziło o to, aby pogłębić i zregulować rzekę na pewnej przestrzeni od ujścia Noteci aż do Poznania.

Od roku też 1901 rozpoczęto nad tem roboty; a w roku 1906

wytknięto statkom drogę,

prostszą przez przecięcie silnie wygiętego koryta rzeki wałem.

Już za czasów niemieckich ruch statków przybijających do wybrzeża przeładowni miejskiej, zbudowanej w latach 1901 do 1903 był wcale ożywiony. W 1913 roku suma dopływających i odpływających parowców, statków i szkut 400 tonowych wynosiła 1641.

Za czasów polskich prace poszły dalej w szybkiem tempie.

Po przemianie starego koryta Warty na port handlowy projektowane jest wybudowanie **nowej przeładowni miejskiej między starem a nowem korytem.**

Teren obejmować będzie przeszło 100 000 m przestrzeni, wybrzeże ładunkowe zaś będzie długości około 2800 m. i stanowić ma przystań dla większych szkut i parowców.

Tranzytem wodnym po ukończeniu prac około pogłębienia Warty pójdą towary z całych ziem zachod. Polski i portem szczecińskim, który będzie i nadal miał dla nas

bardzo poważne znaczenie,

tembardziej, że tranzyt przez Gdańsk będzie trudniejszy i nie będzie odpowiadał rozwinąć się mającemu przemysłowi i handlowi w Polsce.

Pójdą przez port poznański zboże, drzewo, cukier, krochmal, wyroby ziemniaczane, wikliny, cement, soda, nasiona, spirytus, wódki, cegły, dachówki, węgiel drzewny.

Przez port szczeciński otrzymywać będzie można sztuczne nawozy, granit skandynawski, asfalt, budulec, rudę szwedzką, garbniki, bawełnę, maszyny rolnicze, farby z Anglji, Szwecji i Ameryki, pozatem różne towary kolonjalne, beczki, wyroby chemiczne i lekarskie, worki, jutę, drzewo zagraniczne, cynę, miedź, jak i

inne surowce zagraniczne

nieodzownie potrzebne dla naszego przemysłu. Wykonanie zaś kanału G. Śląsk—Morze Bałtyckie z odnogą do Poznania zapewni Poznaniowi rozwój ruchu handlowego na wschód.

Tranzytem do Białorusi i Ukrainy pójdą: angielskie, amerykańskie i inne wyroby, głównie maszyny i przyrządy rolnicze, sprzęty domowe i kuchenne.

Z tego względu przyspieszenie robót nad ukończeniem portu handl. w Poznaniu jest kwestją wielkiej wagi i pożądanem by było, aby czynniki miarodajne zajęły się tą sprawą.

Zygzaki.

Miłość a . . . drożyzna.

Ze wszystkich już stron oświetlano skutki, powody przyczyny drożyzny, a zapomniano rozważyć jeszcze tego aktualnego tematu z punktu widzenia erotycznych uniesień.

Literatura tego przedmiotu nie obfituje w zbytnie atrakcje, jedyne ważniejsze dziełko tego pokroju „Miłość a ceny zboża" dawno zostało wyczerpane, i oto człowiek tęskniący do pochodni hymenu zaiste błąka się pomiędzy Scyllą a Charybdą, nie wiedząc, gdzie zaczerpać informacji.

Najgorecej bowiem bijące serce zakochanego mężczyzny krzepnie i zastyga w obliczu katastrofalnych wydatków, jakie pociąga za sobą miłość i małżeństwo.

Jakie olbrzymie musisz człeku wydać sumy, aby swe gorące uczucia rozmienić na słodkie pudełka karmelków i czekolady.

A słodycze dzisiaj drogie!

Kwiaty również. Owe żywe, pachnące wyznania rodzącej się miłości, utajone w purpurze szkarłatnych róż tęsknoty o przyszłem szczęściu.

Wszystkie te tchnące galanterją i czułości dowody miłości paraliżuje i uniemożliwia drożyzna.

Pierścionki zaręczyniowe podrożały ostatnio o 300 proc., a jeżeli zakochani mieli odwagę zaręczyć się, to zaczyna się właściwy dramat ich miłości.

Albowiem dziś ludzie żenić się nie moga poprostu dlatego, że nie mają gdzie mieszkać. A choćby i tę przeszkodę przezwyciężył, konstatuje z przerażeniem, że . . . para kołder kosztuje 20 miljonów a najprymitywniejsze łóżko połowę.

Stwierdziwszy te zawrotne wydatki, przyzywa na pomoc instynkt i ten go ratuje.

Czyż dziwić się można, że dziś w Polsce tyle panien naprożno tęskni do miłości i małżeństwa. . .

Zgrzyt.

Na czasie

Humbug czerwony.

Zapowiadany przez socjalistów z takim hałasem na poniedziałek strajk powszechny jednodniowy w Warszawie nie udał się.

Według „Robotnika" nie doszło do bezrobocia, jedynie dlatego, że tramwaje na przeszkodzie względy „taktyczne" i techniczne.

Tłomaczenie się takie jest wykrętne. Nasi „pepepejscy" technikę strajkową w czteroletnim powojennym niepodległym bycie Polski opanowali bez zarzutu umiejąc użyć terroru, gdy tego zajdzie potrzeba, co zaś do taktyki, to ta również jest bez zarzutu, gdyż panowie z pod czerwonego sztandaru umieją strajkować osiem dni na tydzień.

Przyczyna fiasca strajkowego kryje się gdzieindziej, a mianowicie: **w poczuciu obywatelskim szerokich mas robotniczych, które nie poszły na lep zbrodniczej agitacji.**

Organizacje zawodowe chrześcijańskie i narodowe coraz więcej mają zaufania wśród mas pracujących.

Jest to znamienny znak czasu.

P. P. S. traci wpływy.

Sonet romantyczno-praktyczny.

Emiljo wdzięczna! cudny niebios tworze!
Kiedym cię ujrzał, gdyś wyszła na ganek,
To mi się zdało, że jasny poranek,
Ozłocił nagie niebieskie przestworze!

Ach, twoje oczy, głębokie jak morze,
Z taką rozkoszą patrzą z za firanek,
Że czuły Rudolf, wierny twój kochanek.
Delirium tremens łatwo dostać może.

Porwałbym ciebie, biały mój aniele,
By cię do śmierci serdecznie miłować,
Do lat sędziwych pieścić i całować,
Lecz skrytą prośbę wyrzec się ośmielę:
(Bo prócz miłości wymagam niewiele)
Umiej mi tylko szyć, prać i gotować! (Es.)

Ze sali sądowej.

Izba Karna Sądu Okręgowego w Grudziądzu skazała Janą Zawadzińskiego robotnika z Świecia, na 9 miesięcy więzienia za kradzież na szkodę Herberta Blocha w Grabowej Buchcie (pow. świecki), w nocy z 9 na 10 maja br., 2 pasów rozpędowych i uprzęży. Współoskarżona H. Matuszczak wdowa z Osia o nabycie od Zawadzińskiego skradzionych przedmiotów uwolnioną została od winy i kary.

Kradzieże z włamaniem.

Izba karna Sądu Okręgowego w Grudziądzu skazała Piotra **Bielińskiego**, robotnika z Nowej Wsi pow. grudz. **na 7 miesięcy więzienia** z policzeniem aresztu śledczego od 2 czerwca br.; dalej skazała również Józefa Klucznika, robotnika z Nowej Wsi na **4 mies. aresztu** z wliczeniem aresztu śledczego od 12 czerwca br.

Obaj skazani ukradli wspólnie za pomocą włamania w maju br. na szkodę Jana Jezierskiego w Nowej Wsi garnitur uprzęży oraz na szkodę Karola Zobla w Parskach kozę z łańcuchem.

Wiadomości bieżące.

Kalendarz: Czwartek Filipa, Zacheusza. **Wschód słońca 4.56 zachód 7.9 Wschód księżyca 5.25 zachód 1.44.**

Katedra literatury polskiej w Pradze Czeskiej.

Na nowo założoną w Pradze katedrę literatury polskiej powołany został prof. Uniwersytetu krakowskiego dr. M. Szyjkowski.

Fakt powyższy, który wpłynie niewątpliwie na stosunki polsko czeskie powitać należy z wysokiem zadowoleniem.

Studenci łotewscy w Polsce.

Do Warszaw yprzybyła w tych dniach wycieczka przedstawiciele Związku młodz. łotewskiej, w liczbie 10 osób.

Sympatyczni goście podejmowani był ibardzo gościnnie przez młodzież warszawską, która z radością witała kolegów swych z Łotwy.

W dniu dzisiejszym wycieczka udaje się do Poznania i Wilna.

Cukier podrożał.

Z Warszawy piszą nam:

Wobec podwyższenia kursu złotego w ostatniej dekadzie na **40 000** mkp. podwyższona również będzie cena cukru.

Określono ją obecnie na **50** złotych za **100** klg. cukru krystalicznego.

Na 1 kilogramie osiągnie podwyżka 2½ tysiąca.

Wobec tego nie długo w handlu kilo cukru kosztować będzie 28 000 mk.

(Ciekawe, w jakim stosunku podskoczy cena cukru w handlu paskarskim. — Red.)

P. Joung doradcą finansowym skarbu polskiego?

Warszawski „Ekspress Poranny" donosi, że w połowie września ma przybyć do Warszawy **p. Joung, b. sekretarz skarbu angielskiego, który na zaproszenie Polski ma być doradcą finansowym w ministerstwie skarbu.**

(Wiadomość powyższą podajemy na odpowiedzialność cytowanego pisma. Od dłuższego czasu krąży ona na łamach pism opozycyjnych. — Red.)

Przejażdżki automobilowe na koszt państwa.

Dlaczego skarb nasz ciągle ubożeje?

„Gazeta Gdańska" pisze:

Skarb państwa ugina się pod ciężarem wydatków; skutkiem czego zaprowadza się, gdzie tylko możliwe, różne oszczędności, redukcje urzędników itp. Tymczasem pan komendant okręgowy P. P. w Toruniu autem państwowym wywozi swą rodzinę na wywczasy letnie

do Pucka. Ale nie dość na tem, w drodze auto się psuje i pękają 4 opony. Samo przewiezienie auta do Torunia kosztowało przeszło 2 i pół miljona marek, a gdzie benzyna, oliwa, opony.

Tylko tak dalej gospodarzmy!!

P. Michalski kand. na min. skarbu?

Warszawski „Kurjer Poranny" podaje, że w kołach sejmowych obiega pogłoska, iż premjer Witos wezwał do Warszawy posła Dubanowicza w związku z kwestją powierzenia teki skarbu p. Michalskiemu, który podobno otrzymał od swego stronnictwa mandat na to stanowisko.

35 proc. dodatku dla pracowników państwowych.

(Dodatek wliczony do poborów wrześniowych).

Pisma warszawskie donoszą, że Rada ministrów na sobotniej sesji uchwaliła wypłacić natychmiast **32 proc. dodatku wyrównawczego do dodatku drożyźnianego za sierpień br.**

Na 1 września br. otrzymają pracownicy państwowi płacę sierpniową z dodatkiem 90 proc., tj. 58 proc. już wypłacone i 32 proc. mające się wypłacić.

Uroczystość polska w Gdańsku.

W dniu 25 bm. obchodzić będzie polski Gdańsk **uroczystość trzeciej rocznicy Gminy Polskiej w Wolnem Mieście.**

Uroczystość ta połączona jest m. i. z koncertem, w którym udział wezmą najlepsi artyści stolicy, jak pp.: Argasińska-Chojnowska, Szmolcówna, Chmieliński, Dobosz i Michałowski.

Gmina Polska i komitet obchodu zaprasza wszystkich, którym na sercu leży dobro i przyszłość Polonji Gdańskiej, aby przybyli do Gdańska na ten wieczór uroczysty.

Majątki likwidacyjne na sprzedaż.

Według „Monitora" z dnia 8 sierpnia na Pomorzu znajdują się na sprzedaż majątki następujące:

Rokitki (powiat Tczew) obszar 126 ha. wadjum — 51 miljonów i Węsiory pow. Kartuzy, obszar 88 ha. wadjum — 36 miljonów.

Majątki te można obejrzeć na miejscu po uprzednim uzyskaniu niezbędnego zezwolenia przewodniczącego Komitetu Likw. w Poznaniu, Aleje Marcinkowskie 22, IV piętro, pokój 109.

We wrześniu spis chorych wenerycznie w państwie.

Ministerjum zdrowia publicznego w Warszawie organizuje w przyszym miesiącu **spis chorych wenerycznych** w państwie.

Spis ma na celu zorjentowania się w rozmiarach grożącego ogółowi ze strony chorób wenerycznych niebezpieczeństwa, a wyniki jego będą mogły dostarczyć cennych wskazówek w sprawie akcji, prowadzonej w tym kierunku przez Ministerjum zdrowia publicznego.

Z uwagi na doniosłe znaczenie tej akcji, Min. zdrowia publicznego zwraca się do pp. lekarzy z gorącym apelem **o współdziałanie przez wypełnienie odpowiednich blankietów**, które wraz z instrukcją będą pp. lekarzom wkrótce rozesłane.

—** DO PARKÓW MIEJSKICH MIASTA GRUDZIĄDZA zaliczyć trzeba i Strzemięcin, punkt zborny wszystkich letnich wycieczek i zabaw.

Niestety ten uroczy zakątek miasta pozostaje w zupełnem zaniedbaniu. Cóż powiedzą na to kompetentne władze miejskie, do których należy nadzór nad parkiem w Strzemięcinie?

—** MLEKO ZDROŻAŁO ZNÓW O 400 MAREK. Z dniem dzisiejszym litr mleka kosztuje już 4 000 marek.

Z jakiego powodu, to już tajemnica handlarzy, którzy dziś bezkarnie dyktować mogą ceny.

—**SZKOŁA KIEROWNIKÓW TEATRALNYCH W WARSZAWIE. Związek Teatrów ludowych rozpoczyna w dniu 1 października szereg stałych kursów teatralnych dwojakiego typu: jeden parodniowy, drugi trzymiesięczny. Nauka bezpłatna. Zgłoszenia: Związek Teatrów Ludowych, Warszawa, Tamka nr. 1

—** **NIEBYWAŁY NAPAD 30 UZBROJONYCH BANDYTÓW wydarzył się na przedmieściu Bydgoszczy Czyżkówko. Bandyci uzbrojeni w noże, pałki i rewolwery poranili wielę osób i zabrali wielomiljonowy łup. Rzecz cała miała miejsce w restauracji p. Drzewieckiego, podczas przedstawienia amatorskiego.**

Ponieważ szczegóły tego niebywałego dotąd napadu otrzymaliśmy w ostatniej chwili, zamieścić je możemy dopiero w jutrzejszym numerze „Głosu".

—** **ŚP. ALEKSANDRA CALLIER. Dnia 4 sierpnia br. zmarła w Tczewie znana literatka i dziennikarka śp. Aleksandra Callier.**

Oprócz owocnej pracy dziennikarskiej przyczyniła się zmarła do przyswojenia literaturze naszej pokaźnej ilości dzieł autorów zagranicznych.

W Krakowie, gdzie p. Callier pracowała większą część życia towarzyszy jej śmierci szczery żal.

—** O BEZPIECZEŃSTWO PUBLICZNE. Jednym ze wstrętnych zwyczajów naszej publiczności jest rzucanie odpadków owocu na chodniki, wskutek czego łatwo można się pośliznąć i złamać nogę. Wypadki takie w obecnej porze wcale nie są rzadkie, zaleca się, aby policja zwracała więcej uwagi na tego rodzaju brzydkie nałogi.

—** JESZCZE W SPRAWIE AMNESTJI. Rezerwiści roczników 1896 1897, którzy na ćwiczenia nie stawili się uważani są jako dezerterzy wojskowi. Korzystają oni jednak z amnestji i o ile do dnia 24 bm. zameldują się w odnośnych PKU, zostają zwolnieni od kary.

Ruch towarzystw.

—(rt-) **ZEBRANIE ZARZĄDU TOW. GIMN. SOKÓŁ odbędzie się dziś w środę 22 bm. o godz. 8 wiecz. w dolnych ubikacjach Hotelu Warszawskiego.**

Obecność wszystkich członków Zarządu konieczna.

CZOŁEM! PREZES.

Odpowiedzi od Redakcji.

— **P. M. Tatra.** Wiersza nie umieścimy gdyż nie wiemy dlaczego: —

„Gdy wiosna gra"
„W mej duszy jad"
„Mi serce żre"!

— a potem:

„Mnie smutek gna"
„W nieznaną dal"
„Gdy młodość gra"
„Mi wiosny żal"!

Tęsknota za zbyt żarłoczną wiosną, która nawet jad żre w duszy, nie jest usprawiedliwiona. Zresztą nie wiadomo na co wiosna ma większy apetyt, czy na jad w duszy, czy też na pańskie serce. Nie jest też prawdopodobne, aby wiosna zajęta graniem jednocześnie połykała jakieś trucizny.

Zamiast więc tego, aby „smutek pana gnał w nieznaną dal" lepiejby skierował do stylistyki i gramatyki. — Wiosna na tym nic nie straci a młodość pańska tylko zyska.

— **Pan Roch Dawidz.** Sprawa powyższa nie nadaje się do poruszenia jej na łamach pisma. Radzimy zwrócić się z zażaleniem do odpowiednich władz.

Z Pomorza.

—** **CHEŁMNO. (Ohydni mordercy).** W ostatnich dniach podczas zabawy tanecznej przyszło do sprzeczki pomiędzy kilkoma osobami cywilnemi, a pewnym żołnierzem tutejszego garnizonu. Powodem tego była jak zwykle w tych wypadkach jedna z tancerek.

W drodze do koszar osobnicy ci napadli żołnierza i zakłuli go nożem poczem, w celu zamaskowania zbrodni, zamordowanego położyli na tor kolejowy.

Około godz. 9,30 nadjeżdżający pociąg z Kornatowa poćwiartował trupa, ran zadanych sztyletem jednak nie usunięto. Personel kolejowy zauważył trupa i zawezwał policję, która do przeprowadzenia wstępnych dochodzeń sprawców przyaresztowała.

—** **TORUŃ. (Napad bandycki).** W jednej z ubiegłych nocy dwóch osobników przebranych za marynarzy napadło na niejakiego Kowalewskiego Bolesława. Pod groźbą rewolweru bandyci zaprowadzili go do pobliskiego lasku na przedmieściu Bydgoskiem, gdzie go obrabowali doszczętnie.

—** **WĄBRZEŹNO. (Samobójstwo z powodu drożyzny).** W ubiegły czwartek odebrał sobie życie przez powieszenie się w stajni gospodarz 60 morgowy z Kiełpin, nazwiskiem Wincenty Szyszka. Podobno obecna drożyzna miała być powodem samobójstwa. Okupił się w Kiełpinach przed rokiem.

—** **STAROGARD. (Nieszczęśliwy wypadek).** W wiosce Jabłowie pod Starogardem stróż majątkowy Masella zaaresztował gospodarzowi Guzińskiemu krowy, które weszły w pola dworskie. Podczas sprzeczki o zwrot krów, Masella chcąc nastraszyć Guzińskiego wystrzelił z rewolweru bez zamiaru poranienia gospodarza, który stawał się zbyt natarczywym, kula jednakże zabłądziła i trafiła Guzińskiego w nogę. Nieszczęśliwego odwieziono do szpitala.

—** **TCZEW. („Przyjaźń" zawarta w więzieniu).** Przez swą dobrą przyjaciółkę, która poznała w murach więziennych została okradziona w tych dniach pewna młoda kobieta. Zwolnione z więzienia postanowiły spędzić pierwsze chwile wolności wspólnie. Nie bardzo szlachetnie odwdzięczyła się za otrzymaną gościnność, bo już po kilku dniach w chwili nieobecności właścicielki mieszkania przyjaciółka zabrawszy sporą ilość bielizny i sukien ulotniła się do Grudziądza.

Na szczęście policja grudziądzka poznała swą starą znajomą i po zbadaniu sprawy osadziła ją w więzieniu.

(Zdziczenie). O wypadku niebywałego zdziczenia młodzieży donoszą ze Subków w pow. tczewskim. Trzech chłopaków w wieku około lat 15 pochwyciło pasącego się w polu barana i wykłuło mu ostrem narzędziem oba oczy. Podobne zdziczenie powinno być przynajmniej przez rodziców ostro ukarane.

—** **CHOJNICE. (Popieranie niemczyzny w urzędach).** Do pism poznańskich donoszą z Chojnic, iż istnieją tam urzędnicy niepewni widocznie swej narodowości, gdyż jakąś niebywałą skłonność czują do niemczyzny. Szczególniejszą uwagę zwraca korespondent ów na popieranie przez urzędników niemczyzny przez abonowanie takich pism hakatystycznych jak „Danziger Neueste Nachrichten". W niektórych biurach abonują urzędnicy po 3 do 4 egzemplarzy tego pisemka i wcale się nie tają z tem, wielu zaś czytuje pismo to w domu. Polskiej gazety wcale nie widzi się u nich. Oby tak zwierzchnie władze wglądnęły nieco w tę sprawę!

Jak się rządzi i gospodaruje Litwa Kowieńska?

II.

— Mieszkańcy Litwy, taksamo jak i Polski **skarżą się na drożyznę**

a prócz tego na niskie bardzo zarobki. Są zmuszeni skutkiem tego do prowadzenia życia skromnego i odmawiania sobie wielu przyjemności. Ceny są tam na wszystkie artykuły codziennego użytku bardzo wysokie. Za kilogram masła płaci się 10 litów, czyli 1-go dolara co wynosi w polskich markach 150 000. Jeden litr mleka kosztuje 1 lit czyli 15 000 mk. polskich. Cukier 1 klg. 2 lity czyli 30 000 mkp. Za buty płaci się od 60 litów czyli przeszło miljon marek p. Podróże po przeliczeniu na polskie pieniądze są 4—5 razy droższe niż u nas, — urzędnicy pobierają bardzo niskie płace, to też łapownictwo kwitnie w zastraszający sposób. Komunikacja w kraju jest wygodna, panuje wszędzie ład, żywności jest dość, choć jest bardzo droga. Informator nasz dziwił się po powrocie do Polski, że kupuje tu wszystko tak tanio.

— A kto i w jaki sposób Litwą rządzi?

— Rej w sejmie litewskim wodzi jak i w rządzie **Chrześcijańska Demokracja.** Prezes ministrów Galwanauskas, jak i prezydent Rzeczypospolitej Stulginski należą do **Chrześcijańskiej Demokracji.** Chrześc. Dem. występuje zawsze w kierunku społecznym jak i narodowym bardzo radykalnie. Skutkiem czego zdołała sparaliżować zupełnie wpływy socjalistów, oraz skoncentrowała w sobie wszystkie siły narodowe. Obecny rząd zwraca się dość ostro **przeciwko mniejszościom narodowym,**

zwłaszcza przeciwko Polakom,

których wpływu Litwini niezmiernie się boją.

Jak daleko obawy te sięgają, dowodem tego następujący fakt. Nie dawno w okolicy Druskiennik jakaś kobieta przechodząca z towarem przez granice została przychwycona przez władze litewskie. Badana przez oficerów litewskich naopowiadała, że Polacy gromadzą wielką ilość wojska w Druskiennikach i że chcą zdobyć Kowno. Litwini wystraszyli się tak tą wieścią, że zarządzili ewakuacje sąsiadującego z Druskiennikami miasteczka litewskiego, a w dodatku spalili po swej stronie most na Niemnie. Nic też dziwnego, że wobec takiego mniemania o Polsce Litwini podejrzewają **Polaków na Litwie o szpiegostwo i szykowanie zamachów na rzecz Polski.** To też stosuje się w wsiach i mniejszych miasteczkach represje względem Polaków. Na Litwie jest Polaków około 200.000, w stolicy zaś Litwy mieszka tylu Polaków, że przy wyborach do rady miejskiej zdobyli sobie 17 radnych, a więc połowę. Jest też w Kownie **11 szkół powszechnych i 4 szkoły średnie polskich.**

— Czy Polacy, zamieszkujący Litwę Kowieńską byli zwolennikami federalizmu, czy też polityki wcieleniowej?

— Wszyscy nieomal bylibyśmy przeciwnikami federalizmu, woląc mieszkać w obcem państwie, niż narażać Polskę na większą jeszcze mieszanine narodowości i walkę wewnętrzną. Jestem przekonany, że Litwa **prędzej czy później**

oprzeć się będzie musiała o Polskę.

— A czy dziś pojawiają się objawy, które uprawniają do tego mniemania?

— Na razie przeciwnie Litwa nie dopuszcza ani gazet ani książek polskich, nie pozwala na wyjazd do Polski. Jednem słowem, wszelkie stosunki z Polską są zerwane. Z drugiej strony sprowadza się książki i gazety z Niemiec, aby tym sposobem związać cywilizacje Litwy z Niemcami. Rozsądniejsi jednak Litwini sądzą, że to jest polityka nie naturalna, która musi ustać, skoro tylko ustanie **rozdrażnienie dziś jeszcze panujące przeciw Polsce.**

— A jak przyjęto na Litwie przyznanie Wileńszczyzny Polsce?

— Były **protesty,** manifestacje ale ze wszystkich biła nuta przeświadczenia, że **Litw Wilna nie uzyska.** Gazety i odezwy rządowe piszą o „nasyjmj" Wilnie, ale zarazem dodają, że Wilno będzie nasze za **50 do 100 lat,** widocznie z niego rezygnują i chcą się pogodzić z losem. Po załatwieniu sprawy Kłajpedy sprawa stosunków polsko-litewskich wkrótce się ureguluje.

— A jak się przedstawiają stosunki wewnątrz państwa litewskiego pod względem społecznym i zadowolenia ludności z przeprowadzonych reform?

— A więc podatki zaprowadzono dość wysokie. Sprawa finansowych samorządowych dostatecznie jeszcze nie uregulowano. Wprowadzono na papierze

8-io godzinny czas pracy,

za zgodą jednak pracodawcy i pracobiorców czas pracy może być przedłużony.

Praca w niedzielę jest wzbroniona sklepy jednak są otwarte od rana i od 1—6 wiecz.; rozporządzenie to respektowane jest jednak tylko w Kownie, na prowincji panuje zupełna samowola. Reforma rolna przeprowadzona terorystycznie, ziemie odebrano bez żadnego odszkodowania (większość obszarników było Polakami), natomiast nabywający ziemie włościanie muszą płacić. Reforma ta jednak nie została przeprowadzona w całości i nie zanosi się na prędkie jej przeprowadzenie do końca. Natomiast upaństwowiono lasy. Dziś wszyscy na to narzekają, dawniej ubogi człowiek kupował drzewo u właściciela, nieraz tanio, a zawsze bez trudności. Dziś, chcąc nabyć drzewa, należy nachodzić się po najrozmaitszych urzędach i być zależnym

od samowoli urzędników,

których przekonać można tylko **łapówką.**

Upaństwowienie też lasów, mało budzi zachwytów wśród ludności.

Na ogół jednak stwierdzić muszę, że państwo litewskie dzięki swej szczupłości i dzięki temu, że nie posiada ludności miejskiej, a jest **państwem rolniczem uporządkowało swoje sprawy,** a rząd, który miał kilka lat czasu do zorganizowania administracji mógł to uczynić, wiedząc, że niema siły, któraby go mogła usunąć za tydzień lub miesiąc.

— A czy się zaznacza wielki wpływ Niemców na Litwie?

— Na to pytanie trudno jest odpowiedzieć, ponieważ nie mam wglądu w tajne płoecenia rządu. Na zewnątrz wpływ jest coraz mniejszy. **Niemcy posuwali się widocznie,** jeszcze widzi się pewną ilość instruktorów oficerów niemieckich. Pozatem wpływów wiekszych nie widać. Co się dzieje w gabinetach ministrów, tego nie wiadomo, jest jednak przekonanie, że **pracują z Niemcami nadal ręka w rękę.** Zdaje się, że obecna katastrofa ekonomiczna ostudzi mocno dalsze zapały politycznych sojuszów Litwy z Niemcami.

(Echa ohydnego morderstwa). O morderstwie 12-letniej dziewczynki, córki koeljarza, donosi „Dziennik Chojnicki" nowe szczegóły: Władze są na tropie mordercy. Jest nim według prawdopodobieństwa pewien 18-letni wychowaniec tutejszego zakładu poprawczego, gdyż znaleziono u niego ślady krwi na ubraniu. Miał on dopuścić się na swej ofierze gwałtu, a później wziął nóż i poderżnął jej gardło. Dziewczyna owa zbierała kłosy, a morderca grabił w pobliżu żyto.

Rzekomy morderca zapiera się swego czynu i powiada, iż krew na jego ubraniu pochodzi od konia. Ubranie to lub raczej tylko marynarkę, na której były ślady krwi i okrwawiony worek z kłosami wysłano do Bydgoszczy do chemicznego instytutu celem zbadania".

Z całego świata

—** WIEDEŃ. (Zmarł z radości, że znalazł mieszkanie.) Z Wiednia donoszą: Inżynier budowlany Rudolf Seserka, po trzech latach nadaremnego poszukiwania znalazł wreszcie mieszkanie. Onegdaj, gdy oglądał swoją nową siedzibą, radość nadmierna spowodowała atak sercowy, który zakończył się śmiercią Seserki.

—** BERLIN. (Sensacyjna kradzież.) W jednej z ostatnich nocy skradziono z instytutu fizycznego uniwersytetu tutejszego cały zapas żywego srebra i wielką rurkę rentgenoską z platyny wartości kilku miljardów marek.

—** LYON. (Wycieczka polska.) Do Lyonu przybyła wycieczka polskich inżynierów i studentów Politechniki. Na ich cześć w tutejszej Izbie handlowej wydane zostało przyjęcie w ścisłem gronie. Nastrój panował bardzo serdeczny.

—** Z DALEKIEGO WSCHODU. (Szalony orkan u wybrzeży Korei.) Według doniesienia z Korei podczas gwałtownych huraganów, które szalały u wybrzeża Korei wraz z wielkiem przypływem fal morskich, szereg wiosek nadbrzeżnych został zniszczony. W jednej z miejscowości przeszło 100 domów uległo zniszczeniu, zginęło około 1000 ludzi.

Rozmaitości.

X **Radjum na wyspie Bornholm.** Dzienniki duńskie przynoszą sensacyjną wiadomość, że wedle badań, dokonanych na wyspie Bornholm, należącej do Danji, w niektórych źródłach wody słodkiej na tej wyspie znaleziono znaczną zawartość radjum. Jeden z uczonych kopenhaskich, biorących udział w odnośnych badaniach, twierdzi, iż źródła na rzeczonej wyspie posiadają cztery razy większą zawartość radium, niż źródła w Badenie, a dziesięć razy tyle radium, co źródła w Karlsbadzie. Na podstawie tych wiadomości prasa duńska wyraża nadzieję, że wyspa Bornholm stanie się w przyszłości jednem z najwiekszych uzdrowisk na świecie.

X **Najbogatsi ludzie świata.** Według zestawienia „New York Times", na pierwszem miejscu, wśród najbogatszych ludzi świata, stoi obecnie fabrykant samochodów „Henry Ford, którego majątek obliczają na 550 miljonów dolarów. Dalej idą: John D. Rockefeller 500 miljonów, książe Westminsteru 150 miljonów, sir Bazyli Zaharow, Hugo Stinnes, Perry Rockefeller, przemysłowcy japońscy: baron H. Misui i baron K. Iweseki, J. B. Duke i George B. Baker po 100 miljonów.

Majątek księcia hinduskiego Gaekwara Barody, obliczają na 125 miljonów, a T. B. Walkera „od 100 do 300 miljonów."

Według tego obliczenia J. D. Rockefeller stoi na drugiem miejscu wśród najbogatszych ludzi świata, choć stawiano go zawsze na pierwszem. Co prawda, bogacz ten rozdał już setki miljony dolarów na cele naukowe i dobroczynne.

X **Z dziedziny wynalazków.** Znany wynalazca rewolweru udoskonalonego, John Browning, zbudował nowe, lekkie działo rewolwerowe, mogące wyrzucić 120 pocisków półkilogramowych wciągu minuty.

Działo to, ważące 75 kilogramów, umieszczonne jest na trójnogu i strzelać może w każdej pozycji bez szkody dla celności strzałów. Nośność jego ma sięgać jedenastu kilometrów.

Ze sportu.

Polscy wioślarze wyjeżdżają do Lago di Como.

Warszawa 20. 8. (PAT). Centrala akademickich związków sportowych komunikuje, że osada wioślarska akademicka która zdobyła mistrzostwo Polski na regatach w Bydgoszczy w składzie: sternik Nadrakowski oraz wioślarzy Mazurek, Gordziałowski, Maltze i Niezabitowski wyjeżdża w tych dniach na regaty wioślarskie o mistrzostwo Europy, które się odbędą na Lago di Como dnia 1 września br.

Okręg III Zw. Sokołów Dziel. Pom.

urządza

w niedzielę dnia 26-go sierpnia 1923 roku

na boisku w C. S. P. P. 2 przy ulicy Chełmińskiej (ostatni przystanek tramwaju)

ZAWODY LEKKOATLETYCZNE

Program: 1. bieg 100 metrów, 2. bieg 800 metrów, 3. bieg 3 000 metrów (na przełaj), 4. Skok w dal, 5. skok w zwyż, 6. skok o tyczce, 7. rzut dyskiem, 8. rzut oszczepem, 9. rzut ręcznym granatem, 10. pchnięcie kulą, 11. stafeta olimpijska, 12. **zawody w piłkę koszykową drużyny żeńskiej Toruń I i Grudziądz I.**

Początek o godz. 3-ciej popołudniu. — Przedboje o godz. 8-mej rano.

Wystawa przemysłowo-rolnicza w Włocławku.

Włocławek, 20 sierpnia.

Wystawa przemysłowo-rolnicza we Włocławku imponująco się przedstawia. Cały szereg wystawców zostało nagrodzonych, co jest w pewnej mierze informacją o poziomie wystawy.

Nagrody przyznano: za wzorowe stajnie zawodowe, dalej za świetnie prowadzone obory zarodowe, za chów nierogacizny i wylęgarnie drobiu a otrzymało je wielu wystawców.

Prawdziwy rekord nagród zdobyła wzorowa hodowla źrebiąt w Maj. Pieleszki p. Misiewicza.

Dalej szły nagrody z działu leśnictwa, nasiennictwa, ogrodnictwa.

Przodujące miejsce na I. Kujawskiej wystawie przemysłowo-rolniczej zajmuje kujawski przemysł rolniczy, rozrastający się wręcz imponująco. To też dział ten obesłany bogato, chlubnie świadczy o wysokim poziomie tej gałęzi wytwórczej.

Dalej nagrodzono wiele fabryk, z których wybitnie wyróżniają się cukrownie kujawskie.

W dziale przemysłu metalowego i artykułów technicznych przedewszystkiem zwraca na siebie uwagę nader interesująco zestawiona kolekcja narzędzi, wykonanych przez uczniów państwowej niższej szkoły technicznej w Włocławku. Od drobnych wyrobów ślusarskich aż do maszyn rolniczych — wszystko wyszło z warsztatów szkoły, dając chlubne świadectwo jej kierownikom. Wśród wytwórni i firm tego działu „jury" wystawowe przyznały nagrody: **fabryce maszyn rolniczych „Unji" w Grudziądzu** — medal złoty.

Szły następnie nagrody za eksponaty działu przemysłu chemicznego, wytwórczość szklaną i kamienną, za intenzywną pracę społeczną, a wreszcie nagrody firmom przyznane za specjalne działy wytwórczości.

Na wystawie zarezerwowano kilka sal dla malarzy krakowskich, którzy bardzo szczęśliwie dobraną kolekcją sztuki plastycznej — rozwinęli przed oczyma gości wystawę.

Ogółem próba, jaką była wystawa przem.- rolnicza, udała się nadzwyczajnie.

III Targi Wschodnie.

Zainteresowanie się zagranicy. — Targi są najlepszą propagandą dla Polski. Udział Ameryki w Targach.

Zapowiedziane na 5—17 września, budzą Targi Wschodnie coraz szersze zainteresowanie czego dowodem są setki ofert i projektów związanych z Wystawą.

Do wzrostu

zainteresowania się zagranicy

Targami Wschodniemi przyczyniło się kolosalne uczestnictwo Targów, jako jedności reprezentacyjnej w szeregu odbywających się w sezonie wiosennym jarmarków, jak na kontraktach kijowskich, na jarmarku Lyońskim, oraz na ruchowej wystawie w Katowicach, na Targach we Wiedniu, Pradze, Wrocławiu i Lipsku.

Zainteresowanie się Targami poniekąd ilustruje wypowiedzenie się z powodu Targów Wschodnich p. Ryszarda Kimensa, radcy handlowego przy poselstwie angielskiem w Warszawie, który miedzy innemi tak się wyraził o Targach:

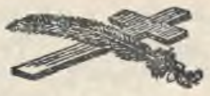
„**Targi Wschodnie są dla Polski najlepszą propagandą. Nie powinna przecież Polska zapomnać, że Anglik sądzi zawsze o sile danego kraju na podstawie jego budżetu z jego bilansu handlowego. Targi Wschodnie powinny w przyszłości po unormowaniu stosunków handlowych odegrać poważną rolę w bezpośrednich stosunkach gospodarczych między Polską a Wielką Brytanją a w ślad za tem skoncentrować do pewnego stopnia tranzakcje między Rosją, a Zachodem ze względu na to, iż według wszelkiego prawdopodobieństwa handel z Rosją przez długie lata będzie polegał na wymianie towarów. To też zainteresowanie Targami Wschodniemi w Anglji jest bardzo duże".**

Jednym z ciekawszych objawów zanteresowania się Za granicy Targami jest fakt, iż

Amerykańska instytucja handlowa

„International Trade Dewelopez" z główną siedzibą w Chicago, obejmująca swoją organizacją niemal całą kulę ziemską, ofiarowała łamy swojego oficjalnego organu Targom Wschodnim do dyspozycji w zagranicznej propagandzie i wynajęła znaczną przestrzeń celem urządzenia na Trzecich Targach pod swoją egidą zbiorowej wystawy wyrobów tych członków swoich, którzy uznają niepospolitą ważność wschodniego rynku i zechcą skorzystać ze sposobności i nawiązania stosunków handlowych z Polską.

Redaktor odpowiedzialny Bolesław Palędzki.
Drukarnia Pomorska Tow. Akc. Grudziądz.



W niedzielę dnia 19 sierpnia 1923, o godz. 10 wieczorem zasnął w Bogu członek Kolegium Magistratu miasta Nowe

ś. p.

Edmund Kledziński

przeżywszy lat 62.

Polecając Zmarłego Bogu, wyrywa nam się westchnienie: „Niechaj mu ziemia lekką będzie".

Cześć i chwała jego pamięci.

Za Kolegium Magistratu i Rady Miejskiej

Jabłoński,

6285 burmistrz.

Wszystkim J. W. Panom Lekarzom, którzy opiekowali się w chorobie najdroższego naszego Męża i Ojca

ś. p.

Ppułkownika Stanisława Wagnera

Szefa Wet. D. O. K. VIII

i tym wszystkim, którzy po strasznym ciosie jaki nas dotknął, okazali tyle serca i opieki nad zrozpaczonemi, specjalnie zaś J. W. Panom Generałowi **de Latour**, Dowódcy O. K. Nr. VIII w Toruniu, Dowództwu Szpitala Wojskowego w Grudziądzu Oficerom Szefostwa Wet., Duchowieństwu, Oficerom, Kolegom, Podwładnym i Przyjaciołom Zmarłego składamy tą drogą serdeczne Bóg zapłać.

Żona i Dzieci

Obwieszczenia urzędowe władz miejskich.

Według prawa prasowego odpowiada za dział niniejszy

nadsekretarz miejski Tomasz Baszkowski w Grudziądzu.

Konkurs.

Magistrat miasta Grudziądza wydzierżawia od 1-go października b. r. wzgl. 1-go stycznia 1924 roku

tartak

położony w centrum miasta z urządzeniem, wielką składnicą, stajnią oraz z przyległą łaźnią miejską.

Reflektanci zechcą swe oferty w zamkniętych i zalakowanych kopertach z napisem „Oferta na tartak i łaźnię" wnieść najpóźniej do 3-go września b. r. do Magistratu miasta Grudziądza Ratusz II, Wydział VI, gdzie można się też dowiedzieć o bliższych warunkach dzierżawy. Magistrat zastrzega sobie wybór z trzech najwięcej dających. [6287

Magistrat – Wydział VI.

(—) Wojanowski.



Specjalny

Zakład Puszkarski

St. Czapczyk, Grudziądz,

Toruńska 8 (podwórze)

wykonuje wszelkie reperacje broni kurkowej i automatycznej fachowo i sumiennie. [6295

Sprzedaże

Groszek

w jedno i dwufuntowych puszkach

Grzyby

w jednofuntowych puszkach poleca po najtańszych cenach

Bronisław Murawski

Józefa Wybickiego 24.

Telefon nr. 108. [6274

OLEJ jadalny

kupuje stale

Bronisław Murawski

Grudziądz,

Józefa Wybickiego 24.

Telefon 108 6281

Filja Łasin.

PRASA do siana

używana na sprzedaż Oferty pod nr. 7500 do Głosu Pomorskiego.

Różne meble

na sprzedaż Brudecka, Małe Tarpno Grudziądzka 2. [7509

Wanna cynkowa do sprzedania **Laskowski**, Nadgórna 46, part. l.

Orzechowe Biurko

z fotelem za 2 miljony **na** sprzedaż Lipowa 15. part. pr. 7503.

2 większe walizki

kupię. Łaskawe zgłoszenia do Głosu Pomorskiego pod nr. 1000.

Damskie 7504

futro-karakułowe

za 15 miljonów na sprzedaż Lipowa 15, part. pr.

Sprzedam tanio **wagi dziesiętne** Forteczna 6, I p. l. [7512

2 dziecięce łóżka

żelazne z mosiężnemi sztabami i materacem, kapelusz składany (prawie nowy), do oddania Plac 23 Stycznia 18, (dom boczny [6286

Młockarka

fabr. „Vencki" na parę koni na sprzedaż.

M. Smeja, Osie, p. Świecie.

Wyżeł

tresowany przez leśniczego, jeszcze nie prowadzany, do oddania.

Małe Lniska,

p. Niewald, 6292

Teatr Świetlny Variete **ORZEŁ**

Dziś ostatni dzień dramatu życiowego.

Z pamiętnika uczciwej kobiety

Od jutra czwartku:

2 próby francuskiej sztuki kinematograficznej

Wszechświatowy znany **Maks Linder** w bajecznej farsie

7 lat nieszczęść

Oprócz tego

La Veritè (Prawda)

Potężny dramat z współudziałem

Mauryce Renaud i Emmy Lyon.

Mamy stale do oddania w partjach :-: wagonowych i mniejszych :-:

płatki owsiane

prima jakości, na razie w workach jutowych à 50 kg. Na życzenie wysyłamy próby.

Zamówienia przyjmują

Młyny i Tartaki Wągrowieckie T. A.

w Wągrówcu

Oddział sprzedaży płatków owsianych. 6289

Telefony: nr. 30 i 34. Adres telegr.: Młynyakcyjne.

Mieszkania

Mieszkania 2-3 pokojowego z kuchnią wygodami poszukuję. Zgł. do Głosu Pom. pod 7502.

2 umeblowane pokoje z używ. kuchni do wynaj. Lipowa 41, I pr.

Kto przyjmie

14 letnią uczenicę uzdolnioną do swego domu na [6288

pensję

wzamian za pomoc w nauce młodszym dzieciom lub za usługę w domu. Zgłoszenia przyjmuje **kancelarja parafjalna w Grudziądzu.**

Przyjmę na stancję

ucząca się młodzież. Zgł. do Gł. P. p. nr. 7507.

Zamienię

piękne 4 pokojowe

mieszkanie

w bocznej ul. Lipowej, za takie same w śródmieściu lub okolicy Ks. Budkiewicza. Oferty do Głosu Pom. pod nr. 7513

Skład

art. pis.: z urządzeniem i towarem. Mieszkanie 4 pok. z kuch. zaraz jest do przejęcia. Zgł. do Gł. Pom. pod 7510.

Posady

Cichy wspólnik

z kapitałem 120—150 milj. mk. celem rozszerzenie istniejącego w śródmieściu składu konfekcji męskiej oraz towarów bawełnianych i wełnianych, poszukujemy Oferty do Głosu Pomorsk. pod nr. 7505.

Potrzebna porządna

pokojowa

Zgłoszenia uprasza:

Marja Schreiberowa,

Chojnice, Warszawska 18.

Bufetowego

z kaucją poszukuje od 1 września „Trocadero" ul. Długa 16. 6283

Przedsiębiorcę

z 10 do 15 ludźmi

mężczyzn i kobiet poszukują natychmiast

Małe Lniska

p. Niewald.

Różne

Przyjmuję

znów **osobiście**

Dzięgielewski

lekarz dentysta 6253

Mickiewicza nr. 9.

Kursa książkowości

we wszystkich działach rozpoczynają się 3-go września br.

G. Gansert,

ul. Moniuszki 6a, III, (obok Bazaru). Zgłoszenia od 12 do 2-giej.

Poszukuje na krótki czas za wysokim procentem i dobrą gwarancją [6290

5 miljonów marek. Oferty do Głosu Pomorskiego pod nr 6290.

Wyśmienite obiady wydaje się jeszcze Zgł. do Gł. P. pod 7501.

Duży 7499

Sad

tanio do wydzierżaw Gątkowski, Nowawieś 74.

WAPNO

rozgrzewa ziemię, wpływa na roślinność, poprawia oraz podnosi jakość i ilość ziarn, wydaje mocną i długą słomę.

WAPNO

wzbogaca ojców i synów.

WAPNO

dostarczamy natychmiast w każdej ilości. [5420

Bracia Schlieper

Hurtownia materj. budowl.

Tel. 806 Bydgoszcz Tel. 861

Baczność!

Fotografje paszportowe

w ½ godzinie poleca

Zakład fotograficzny

Antoni Szarmach,

ul. 3 Maja 10. [6135

Karty

od- i zameldowania

dla Hoteli

poleca

Drukarnia Pomorska,

Grudziądz, Groblowa 27/28

Dom Konfekcyjny Tow. Akc.

NAJWIĘKSZY specjalny magazyn odzieży na całą Polskę

Bydgoszcz - Poznań - Grudziądz - Król. Huta

Mody męskie

na miarę

Mundury dla wojska	**Mundury** dla leśniczych

oraz dla wszelkich urzędników

Materjały na ubrania i płaszcze

Własne pracownie w Domu

pod kierownictwem pierwszorzędnego krójczego

Dziś już opinja taka:

Oszczędza ten, kto u nas kupuje, bo pieniądz korzystnie lokuje.